

prof. dr hab. Maria Ostasz  
Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej

Kraków, 01. 04. 2021r.

w Krakowie

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Matwiejczuk  
*Światy realne – światy magiczne. Twórczość Wita Szostaka*, napisanej pod  
kierunkiem prof. dr hab. Alicji Jakubowskiej- Ożóg**

Obszerna, przejrzysta kompozycyjnie, sporządzona dobrą, naukową polszczyzną rozprawa mgr Agnieszki Matwiejczuk jest wartościowym opracowaniem, które uzupełnia mapę znaczących postaci (nazwisk) szkicujących rangę polskiej literatury XXI wieku, ale zarazem doprecyzowuje dotychczasowy zakres badań nad pojęciem *fantasy* oraz prozy realizmu magicznego, opartych o normatywną moc pojawiających się faktów literackich. Zaś komentarz wyselekcjonowanej literatury przedmiotu zagranicznej i polskiej nakreśla ewolucję gatunków i ich synkretizm genologiczny, stanowiąc kompetentne tło aksjologicznej refleksji nad twórczością Wita Szostaka (Dobrosława Kota – filozofa, dr hab. w Uniwersytecie Ekonomicznym w Krakowie), będącej głównym celem rozprawy.

Autorka ocenianej pracy zmierzyła się z tematem niełatwym do uniwersalizujących konstatacji i naukowej obiektywizacji. Wymagał on zastosowania wieloaspektowej metodologii badań i ustalenia adekwatnych pojęć, ponieważ charakter tych współczesnych prądów literackich rodzi wiele wątpliwości natury genealogicznej, genologicznej, estetycznej, zwłaszcza w płaszczyźnie wpisanego odbiorcy. Niekiedy niewystarczające okazywały się też stosowane dotąd narzędzia umożliwiające ukazanie złożoności w wymiarze etycznym, społecznym, historycznym badanej prozy oraz nowatorstwa warsztatu pisarskiego – tolkienowskiego wzorca literatury *fantasy*, jej epicką i

mitopeiczną odmianę z oryginalnym wykorzystaniem zarchaizowanej polszczyzny (motywów rodzimego folkloru), kultury Hucułów, a także mitologii słowiańskiej. Stało się to powodem dość szerokiego zrelacjonowania w rozprawie obecności tego pisarstwa w bieżącej krytyce literackiej popularyzującej taką literaturę na polskim rynku (np. wydawnictwo *Runa*).

Monografia twórczości autora *Fugi* składa się ze spisu treści, wstępu, czterech rozdziałów, (uszczegółowionych podrozdziałami, jako osobnymi partiami materiału dowodowego), zakończenia, wyselekcjonowanej bibliografii oraz streszczeń w języku polskim i angielskim. Wstęp kreśli tło historyczne i aksjologiczne – zagraniczne i polskie tej odmiany twórczości, która stopniowo dostępowała pewnej nobilitacji. Zaczęto kojarzyć ją nie tylko z paradygmatem literatury popularnej, rozrywkowej (schemat Andrzeja Sapkowskiego), lecz dostrzeżono, że nie jest ona pozbawiona epickiego rozmachu jako aktywne medium komentujące doświadczaną przez współczesnego człowieka bieżącą rzeczywistość we wszystkich jej odsłonach: porządku prawno-społecznego, politycznego, kondycji człowieka w zautomatyzowanym świecie etc. W Polsce po 1989 roku – zdaniem Doktorantki – fantastyka stała się ważnym medium między pisarzem a czytelnikiem ze względu na zmiany ustrojowe: zniesienie cenzury prewencyjnej – rozszerzenie zakresów tematycznych. Wzorce światowe: „tolkienowscy” , „howardowcy” zostały przeszczepione na nasz grunt, lecz wyraźnie skontaminowane z rodzimymi postaciami, fabułą i motywami. Autorka wskazuje rodowód: iberoamerykańską, a nieco później europejską i polską, popularność w XX wieku realizmu magicznego (*boom*), znaczoną znanymi nazwiskami, jak Alejo Carpentier, Juan Rulfo, czy Marka Helprina, Haruki Murakamiego, Olgi Tokarczuk i in. Badana twórczości „tolkienowca” Szostaka „zawieszonyj” między *fantasy* a realizmem magicznym wymagały nakreślenia odniesień tych pojęć do różnorodniej materii literackiej.

A rozpoznanie takie pozwala pani Agnieszce Matwiejczuk potwierdzić sąd o fenomenie tego prądu, polegającym na łączeniu elementów realistycznych

(osadzonych w bieżącej rzeczywistości) i wątków magicznych (niezwykłość, tajemniczość, cudowność). Innymi słowy, kluczem do rozumienia synkretycznej złożoności realizmu magicznego jest „zagadkowa sfera między realizmem a cudownością, między światem nam znanym a tym, który uważamy za fantastyczny” (s. 12). W tak przedstawiony nurt Doktorantka wpisuje prozę Szostaka, zawierającą – Jej zdaniem – świat przedstawiony, którego jest spragniony współczesny odbiorca. Tu następuje skrótowe omówienie całości literatury podmiotu, stanowiące zarazem uzasadnienie wyboru tematu. Do tego wstępnego oglądu dorobku autora *Fugi* zastosowano bardzo trafny i prosty układ chronologiczny, prezentujący ewolucję, nurty i tendencje w twórczości Szostaka – oblicze jego rozwoju, jako koegzystencję mitu i codzienności, rytuału i prozy życia, *sacrum* i *profanum*.

We wstępie Doktorantka wskazuje również ważniejsze, kolejne wydania, przypominając, że już *Oberki do końca świat* (2007) były powodem nominacji do Nagrody im. Janusza A. Zajdla oraz Nagrody Literackiej im. Jerzego Żuławskiego; bywały scenariuszami słuchowisk w Radiu Kraków oraz spektaklu w Starym Teatrze w Krakowie, a *Fuga* przyniosła twórcy pierwszą w karierze nominację do Nagrody Literackiej Nike. Dalsza część pracy jest już literaturoznawczą „obserwacją”, polskiej, Szostakowskiej specyfiki rozwoju takiej literackiej rozmowy z odbiorcą. Pełne oblicze poznajemy w czterech kolejnych znakomicie zaprojektowanych rozdziałach. Pierwszy z nich, rozpoczynający lekturę podróż po świecie przedstawionym, mówi *O tytułach powieści Wita Szostaka*, drugi pozwala „obcować” z *Bohaterami w poszukiwaniu tożsamości*, trzeci sankcjonuje rangę *Mitu i mitologii w Trylogii krakowskiej*, a czwarty ustala kategorię *Czasu i przestrzeni w utworach autora*.

Rozdział 1 składający się z trzech podrozdziałów: 1.1. *O wieloznaczności tytułów* wprowadza w kategorię tytułu jako specyficznego tekstu; podrozdział 1.2. *„Dumanowski” – alternatywne wersje historii* nakreśla magiczność, wieloznaczność nawiązań historycznych; 1.3. *„Oberki do końca świata”* –

*muzyczność i folklor* wskazuje cechy wysublimowanej estetyki tekstu. Skrótowno (z wykorzystaniem wszystkich istotnych prac i nazwisk) przywołanymi narzędziami literaturoznawczymi, tekstologicznymi i językoznawczymi Autorka zmierza do rozszyfrowania, ujednoznaczenia wieloznaczności tytułów poszczególnych tekstów. Specyfika tytułów została ukazana na podstawie interpretacji czterech swoiście reprezentatywnych utworów Szostaka, są to powieści wchodzące w skład *Trylogii krakowskiej* (*Chocholy, Dumanowski, Fuga*) oraz *Oberków do końca świata*. Trafność wyboru nie budzi wątpliwości, wszak pozwolił przeanalizować cechy dystynktywne i delimitacyjne warsztatu tytułatury Szostaka, a twórcę określić integristą (w rozumieniu Marka Piechoty), którego tytuły informują, jaka jest tematyka utworu oraz stanowią integralną część dzieła literackiego (s. 20); są pośrednikiem między światem a utworem. Można nawet mówić o wyznacznikowości tytułatury u Szostaka, ponieważ na odczytanie znaczeń danego tekstu zwykle wskazuje jego tytuł, sygnalizowany niekiedy już w warstwie brzmieniowo – rytmicznej. Pierwszy rozdział pokazał więc przyległość i inkluzyjność tytułów dzieł Szostaka do zawartości, stanowiąc ich wprowadzający komentarz.

Bez zarzutu został też zaprojektowany rozdział 2. *Bohaterowie w poszukiwaniu tożsamości*, kreślący w kolejnych podrozdziałach (2.1. *Dom jako przestrzeń budowania wartości*, 2. 2. „*Dumanowski*” – *wielość tożsamości*, 2. 3. *Osiem wariantów historii Bartłomieja Chochoła z „Fugi”*) wielowymiarowość Szostakowskiego bohatera literackiego, wyraźnie umocowanego w realnej rzeczywistości, ale nieustannie budującego własną tożsamość, poszukującego jej. W eksponowaniu tego bohatera Doktorantka poszła tropem badawczym Zygmunta Baumana, który twierdzi, „że jakkolwiek w naszej cywilizacji istnieje konieczność zmian w obrębie tożsamości w ciągu całego życia jednostki, to jednak tzw. pamięć emocjonalna nie pozwala <<unicestwić>> pierwotnych doświadczeń” (s. 80). Udało się tu dookreślić składowe kategorii

tożsamości w badanej prozie: pamięć, rola dzieciństwa, świadomość, pozbawienie korzeni, pierwotne doświadczenia, rozwój osobisty, słabnące oddziaływanie tradycji, duchowa pustka człowieka, oderwanie od świata oraz topos domu – „siedlisko” wartości.

Obraz domu zarysowany w powieściach Szostaka ma – zdaniem Doktorantki – podstawowe znamiona domu w kulturze polskiej, w którym bohater doświadcza poczucia przynależności, uczy się otwarcia na spotkanie z Innym. W polskiej (i nie tylko) literaturze współczesnej dość klarowne są dwa wzory poszukiwania tożsamości: wariant „miłoszowski” i „gombrowiczowski”. Taką biegunowość tożsamościową wskazuje analiza bohaterów badanej prozy, którą Autorka dysertacji przedstawia na przykładzie osobliwego, ekscentrycznego Józefata Dumanowskiego. Nie sposób nie zgodzić się z Autorką, że „Dumanowski w tekście krakowskiego filozofa staje się swoistą <<matrycą>> – poznając jego losy, mamy możliwość dowiedzieć się więcej o historii kraju”, jego losy są heterotopicznie skorelowane z historycznymi zaborowymi dziejami Polski. (s. 103). Osobne miejsce w kreowaniu bohatera zawiera *Fuga*, przedstawiająca złożoność ról: osiem wariantów historii Bartłomieja Chochoła żyjącego w różnych konfiguracjach tożsamościowych. Analiza postaci prowadzona w dysertacji obejmuje szereg ról jako przejaw tożsamości jednostkowej: tożsamość narodowa, dzieciństwo, jako obserwatora i kronikarza, jako melancholika, jako rencistę, jako człowieka sukcesu, jako człowieka samotnego i starego. Z punktu widzenia tożsamości jawi się on w wielorakich jej realizacjach: społeczna, jednostkowa, grupowa, a każda z nich odzwierciedla jego osobę. Taką kreacją Szostak zmierza do przekonania czytelnika, że „chcąc dogłębnie poznać jednostkę, nie można poprzestać na jednej kategorii, gdyż zubożyłoby to życie i świat” (s. 139).

W 3 rozdziale *Mit i mitologia w „Trylogii krakowskiej”* zostajemy zapoznani z interpretacją licznych odniesień z pogranicza religioznawstwa i teologii, nawiązań do tradycji judeochrześcijańskiej (zderzenie Aten z

Jerozolimą), którymi pisarz „prowadzi dyskurs z czytelnikiem, zachęcając go do otwartości na tematy wykraczające poza codzienność” (s. 140) i uwodząc go „smaczkami” publicystycznymi, znanymi tropami stylistycznymi oraz archetypami zakorzenionymi w naszej podświadomości. Codziennosc Doktorantka rozumie według definicji Rocha Sulimy zawartej w *Antropologii codzienności*. Badacz akcentuje prostotę i zarazem złożoność tego pojęcia – „codziennosc jest rzeczywistością doświadczaną, ale zarazem niemożliwą do precyzyjnego opisu, stanowi ona dla człowieka coś bliskiego, ale trudno określić jej ramy” (s. 143).

Przypomina się tu też plejadę pisarzy dawnych (Zonie Nałkowską, Marie Dąbrowską, Marek Hłasko) i współczesnych (Joanny Bator, Jarzego Pilcha, Andrzej Stasiuk, Wojciech Banach, Krystyna Miłobędzka i in.) mierzących się z tym tematem, a stanowiącą swoiste tło dla literackich poczynań „prozaika codzienności” – opisującego retardacyjnie i zarazem sakralnie zwyczajność, powszedniość, prostotę życia królewskiej stolicy – Krakowa (3. 1. *Sakralizacja codzienności*). Obraz zwyczajności jest – zdaniem Doktorantki – magicznie przekształcony i wywołuje potrzebę pamięci (w rozumieniu Marty Mroczkowskiej), „pojednania” z przeszłością, wymaga powrotu do wspomnień i w tym sensie pełni rolę epifaniczną (jak sądzi Katarzyna Grzyb). Dowodzona tu pointa mówi: „Pisarz jest niczym archeolog, który próbuje wydobyć [...] dawne archetypy i symbole, aby odbiorca mógł na nowo odkryć istotną funkcję mitologii w swoim życiu” (s. 144).

Ważnym zjawiskiem omawianej prozy (3. 2. *Rytuały – w celu oswojania świata*) – zdaniem Doktorantki – jest rytuał oswojania (według Ervinga Goffmana), którego społeczny wymiar polega na budowaniu wzajemnych relacji między poszczególnymi jednostkami, a z rytuałem związane są: *sacrum*, zwyczaj, kod, ceremonia, kult, tabu i magia (w pojęciu Marcina Nowakowskiego i ks. Stanisława Piwowarskiego). Szczegółowe analizy narracji Szostaka prezentują *novum* operowania trzema rodzajami rytuałów: sakralnym

(*Chochóły...*), zdesakralizowanym (*Dumanowski...*) i swoiście metafizycznym (*Fuga*), ukazujące czytelnikowi pełną panoramę obrzędu oraz utratę jego pierwotnego znaczenia.

Autorka pracy dowodzi (3. 3. *Między sacrum a profanum*), że w *Trylogii krakowskiej*, jak i całym dorobku, mocno ściera się *sacrum* i *profanum*. Pojęcia te (według Rudolfa Otto, szerzej Mircea Eliade): *sacrum*, dla odróżnienia sfery przeżycia religijnego od sfery przeżycia świeckiego, *profanum* – z duchowością w obu wymiarach, służą śledzeniu swoistej ich ewolucji w literackim obrazie życia współczesnego człowieka, np. wielowymiarowej postaci Andrzeja. Doktorantka wskazuje jak autor *Chochółów* wskrzesił dziś już „zakurzone” mity, ukazał powolne odchodzenie Zachodu od rzeczywistości symboli; nakreślił mitotwórczą rolę literatury, jej duchowość w sekularyzowanym XXI wieku.

Zręcznie sprofilowany ostatni 4 rozdział koncentruje się na komplementarnej, kompatybilnej kategorii *Czasu i przestrzeni w utworach autora*, w których realistycznej odsłonie Autorka rozprawy dopatruje się także magii, rzeczywistość magiczną współistniejąca z realistyczną – wzajemnie się przenikających. Aksjologiczna prezentacja czasoprzestrzeni rozpoczyna się definiowaniem (modelowaniem) tych pojęć (Hraklit z Efezu, Ewa Włodarczyk, Mircei Eliadego, ks. Jacka Bramorskiego, Janusza Sławińskiego i in.) (w podrozdziałach 4.1. *Czas świecki i czas magiczny...*; 4.2. *Przestrzeń jako element znaczący*), dowodząc ich niewystarczalności dla jednoznacznego całościowego zdiagnozowania świata przedstawionego u Szostaka. Kreacja przestrzeni i czasu w prozie krakowskiego pisarza „zdaje się określać ogólne modele świata bohaterów – etyczny, społeczny, wewnętrzny”, stając się „środkiem nie tylko do przedstawienia złożonych międzyludzkich relacji”, ale też do „diagnozowania świata w ogóle”. Uważny czytelnik ma szansę dojrzeć, jak treści „narodowe wielokrotnie powtarzane, zaklęte w mit” łączy z

indywidualnymi biografiami, jako „czas zanurzony w rzeczywistej przestrzeni” (*Kraków zanurzony w czasie*; s. 186).

Reasumując oceniające spostrzeżenia, należy stwierdzić, że rozprawa jest prekursorskim (dotąd poprzedzały ją tylko nieliczne, cytowane tu artykuły) – wzorowym czy też wzorcowym opracowaniem monograficznym. Precyzyjnie dowodzi, że dzieła Szostaka to proza do „smakowania”, delectowania się nią – to opowieści, w których magia miesza się z prozą życia, codzienność ze świętością, niezwykłość ze zwyczajnością, bohaterowie zaś to postacie o wysokiej wrażliwości i złożonej psychice (s. 18). A liczne nawiązania literackie – nasycenie utworów wieloma odniesieniami do innych dzieł literatury powszechnej (Homer, Słowacki, Wyspiański, Schulz, Gombrowicz czy Twardoch, Nabokov) i wieloznaczność, symboliczność stosowanej nomenklatury wskazują na „klucz do poznania artystycznych zabiegów pisarza” oraz określają czytelnicze kompetencje (s. 22). Autorka rozprawy dowodzi, że Szostak bawi się powszechnie znanymi motywami, dyskutuje z „ogranymi” toposami, „puszcza oko” do czytelnika i innych autorów (s. 24). Wszystkie istotne wskazane poszlaki tego powinowactwa nie budzą wątpliwości lecz odkrywczą ciekawość, ponieważ w pracy posługiwano się trafnie wyselekcjonowanymi narzędziami narratologii. Konsekwentna jest też strategia omawiania w kolejnych rozdziałach każdej, z uznanych przez Doktorantkę za znaczące, czterech dominant kompozycyjnych: tytuł, bohater w poszukiwaniu tożsamości, mit i mitologia, czas i przestrzeń. Rozpoczyna ją przybliżenie zakresu badań, literaturoznawczych opcji oraz wyboru tropu interpretacyjnego – stanowisk pozwalających prowadzić aksjologiczne dowodzenie rangi tych kategorii w wybranych utworach. Liczne wykorzystane pojęcia literaturoznawcze i paraliteraturoznawcze są podbudowane erudycją poznawczą (nazwanymi teoriami i nazwiskami). Każdy rozdział (i podrozdział) pointuje dowodzona w nim teza. Analizy obrazują jednak niedostatek narzędzi w



stosunku do złożonej, trudnej do badawczego „zaszufladkowania” materii twórczej krakowskiego filozofa. Dojrzałość badaczki objawia się w modalności sądów i tez (czy fraz: „...można tylko domniemywać...”, „...częściowo wynika to...”), zwłaszcza dotyczących złożoności sensów zawartych w „bogatym wachlarzu literackich rozwiązań” konwencji realistyczno-mistycznych wyartykułowanych dominant. Rozprawa spełnia zamierzenie Autorki rozprawy, polegające na „przybliżeniu czytelnikom ważnego miejsca w literaturze polskiej”, a nawet prekursorskiego charakteru, twórczości Szostaka; prekursorskiego także w skali nazywania emocji, indywidualności (osobności), sakralności, muzyczności, archaizacji, etc. kreowanej rzeczywistości, dlatego dopominałabym się (na etapie publikacji, na którą opracowanie zasługuje) o jeszcze bogatszy (choć jest to zadanie dla językoznawców) komentarz języka Szostakowskiego skomplikowanego świata przedstawionego, a w nim bohatera.

Dysertacja *Światy realne – światy magiczne. Twórczość Wita Stwosza* została przygotowana z należytą dbałością także pod względem redakcyjnym i typograficznym. Zachowano wymagany układ elementów dysertacji doktorskiej (spis treści, wstęp, rozdziały, zakończenie, bibliografia, streszczenie w języku polskim i angielskim), tekst główny złożono fontem Times New Roman w wielkości dwanaście punktów, z infolinią 1,5. Cytaty blokowe, w których prawidłowo pominięto cudzysłowy, wyróżnione zostały światłem u góry i u dołu ustępu oraz mniejszym stopniem pisma z infolinią 1. Z infolinii 1,5, jak przy cytatach blokowych, zrezygnowano również w przypisach dolnych. Dla wyróżnienia tytułów zastosowano pogrubienia i większy stopień pisma, zaś dla śródtytułów i ważniejszych fragmentów samo pogrubienie. Całość poprzedza artystycznie zaprojektowana strona tytułowa, zawierająca wszystkie wymagane dane identyfikujące opracowanie. Praca ma również wyrównany poziom – napisana jest nienaganną polszczyzną (literówka, s. 232: „tych utwór/utworów”, pomyłka nazewnictwa, s. 156): literatura przedmiotowa/ literatura podmiotowa), w której znać promotorski szlif. Doktorantka swobodnie porusza się po

wyznaczonych w poszczególnych rozdziałach „ścieżkach” aksjologicznych. By nie zaburzać toku myślowego głównego tekstu, obficie inkrustowanego celnymi (jednorodnie zaznaczonymi) cytataми, Autorka rozprawy – jak wspominałam – stosuje rozległe przypisy, które jako dyskurs poboczny dopowiadają rozpoznawanie wskazywanych cech i wartości. Bibliografia, sporządzona głównie na bazie przypisów, nie zawiera zbędnych czy mało przystawalnych do tematu pozycji, aczkolwiek warto by dodać dla analizy porównawczej pracę Małgorzaty Chrobak, *Zagadnienie realizmu magicznego w polskiej literaturze dla dzieci*, Kraków 2006. Niekiedy w rozprawie zdarzają się powtórzenia argumentacji czy dowodów, których Autorka jednak jest świadoma, np.: „Ponownie warto podkreślić (s. 182), że pisarz wykreował światy oparte na wzorach greckich i hebrajskich (kosmogonia, tragedia antyczna, *Pismo Święte*)”.

Wszystkie powyżej przedstawione argumenty jednoznacznie dowodzą, że rozprawa spełnia (z naddatkiem) wymogi stawiane rozprawom doktorskim. Z głębokim przekonaniem wnoszę więc o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów postępowania doktorskiego, a niniejszy wszechstronny, kompetentny literaturoznawczo komentarz pisarstwa Szostaka jest fascynującą lekturą i zasługuje na wyróżnienie i publikację.

Monia Ostas